

Dyskusja na temat odbioru śmieci

Taniej czy z wieloma udogodnieniami?

Im bliżej nowego przetargu na odbiór odpadów komunalnych, tym głośniejsze wybrzmiewa dyskusja w powyższym temacie. Jedną z nich podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Koluszkach wywołała sugestia, którą za pośrednictwem radnego przekazał jeden z mieszkańców Gałkowa. Mieszkaniec wyraził potrzebę zawarcia w nowej umowie takiego zapisu, który umożliwiłby raz na jakiś czas darmowe oddawanie gruzu przez mieszkańców. Gruz miałby być odbierany podobnie jak śmieci, czyli sprzed danej posesji.

Zdaniem przedstawicieli Urzędu Miejskiego w Koluszkach, dodatkowe usługi, owszem można dodawać do umowy, ale trzeba mieć wtedy świadomość tego, że wpłynie to na podwyższenie ceny za odbiór śmieci dla wszystkich mieszkańców gminy.

- Nowe przepisy, które będą nas obowiązywać od kolejnego przetargu, nakazują na rozliczanie się z firmą odbierającą odpady nie ryczałtowo [bez względu na ilość oddawanych śmieci - red.], ale wagowo. Oznacza to, że opłata naliczana będzie od każdej tony odpadów. Dodanie do usługi odbioru worka gruzu, będzie musiało odbić się na stawce. A wywóz tony odpadów poremontowych to obecnie koszt 450 zł. Już obecnie ciężko jest obronić społecznie cenę 17,50 zł za odbiór odpadów segregowanych. A za chwilę dojdziemy do 25-30 zł, jeśli dodawać będziemy kolejne wymagania. Obecnie, najważniejsze pytanie jakie musi sobie zadać samorząd, brzmi, jak wypośredkować oczekiwania mieszkańców, którzy chcieliby oddawać wszystkie śmieci w dowolnej ilości, najlepiej sprzed domu, z oczekiwaniami, by oddawać je za jak najniższą cenę. Na dziś, te dwie kwestie bardzo rzadko ze sobą współgrają - stwierdził Mateusz Karwowski, dyrektor Wydziału Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego w Urzędzie Miejskim w Koluszkach.

Niestety, mieszkańcy naszej gminy muszą liczyć się z tym, że w nowym przetargu, którego skutki zaczną obowiązywać od maja 2020 r., nie uda się obronić obecnej stawki. W przetargach, które odbywały się w okolicznych gminach pod koniec 2019 r., stawki bardzo wzrosły.

Wszystko wskazuje zatem na to, że w walce o niższe ceny, zamiast dodawać nowe udogodnienia dla mieszkańców, najprawdopodobniej trzeba będzie je raczej ograniczać. Przykładem jest tu chociażby kwestia odpadów BIO. Ponieważ do tej pory nie obowiązywał system wagowy, można było wystawiać duże ilości worków np. z trawą. Po nowym przetargu każdy dodatkowy kilogram będzie podnosił opłatę.

Pamiętajmy również, że wiele gmin nie ma mimo wszystko takiego komfortu jak nasi mieszkańcy, którzy PSZOK (Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych) mają na miejscu i nie muszą podróżować kilkadziesiąt kilometrów, by skorzystać z takiej usługi.

Wszyscy po równo czy w różnicowaniu

W trakcie dyskusji pojawił się jeszcze jeden wątek. Radna Maria Markowska-Kurc postawiła pytanie, czy w takiej sytuacji nie należałoby różnicować ceny za odpady dla mieszkańców bloków i domów rodzinnych. - Jako mieszkańcy bloków nie produkujemy trawy, liści, nie mamy ogródków. Czyli mniej śmieci wytwarzamy, a stawkę płacimy taką samą - stwierdziła radna.

Faktycznie, najnowsze zmiany w ustawie, które weszły w życie 1 stycznia 2020 r. dają tego rodzaju możliwość. Do tej pory przy przeliczaniu opłat dla mieszkańców, możliwe było stosowanie następujących metod: od osoby (metoda którą obecnie stosujemy); od ilości zużytej wody (co ma znaczenie w przypadku miejscowości wypoczynkowych, gdzie pojawia się duża liczba osób); oraz od powierzchni nieruchomości. Istniała jeszcze możliwość obniżenia stawki w sytuacji, gdy na nieruchomości pojawi się kompostownik, a właściciel nieruchomości zrezygnuje z oddawania odpadów BIO. Od tego roku samorzady mogą dodatkowo różnicować opłaty w zależności od rodzaju zabudowy czy podziału terenu na miejski i wiejski.

Do powyższego pytania radnej odniósł się m.in. burmistrz Koluszek Waldemar Chałat: - To bardzo trudny temat. Gdybyśmy się bowiem poważniej zastanowili, to takich różnicowań moglibyśmy znaleźć jeszcze z dziesięć. Bo co powiecie Państwo na podział biedni-bogaci. Przecież wszystkie badania wskazują na to, że bogaci produkują więcej śmieci, gdyż są dużymi konsumentami. Więcej kupują, wyrzucają więcej opakowań. Kiedyś śmiałyśmy się z tego, że może rozliczać śmieci względem zużytej wody. A przecież bogaty zużyje tej wody więcej, bo częściej pierze, ma więcej ubrań. A co z rodzinami wielodzietnymi. Czy rodziny te produkują tyle samo śmieci co rodzina z jednym dzieckiem lub starsza osoba, która mieszka sama. To są trudne pytania i boję się, że możemy nie znaleźć takiego wzoru, który by objął wszystkie te problemy o których mówimy.



T
h
i
s
i
m
a
g
e
r
e
q
u
i
r
e
s
a
n
a

Dlaczego rosną koszty gospodarowania odpadami komunalnymi i opłaty pobierane od mieszkańców?



1. Skokowy wzrost tzw. opłaty marszałkowskiej = kosztów składowania odpadów.
2. Wzrost kosztów pracy.
3. Wzrost cen energii (paliwo i prąd).
4. Koszt dostosowania zezwoleń w zakresie gospodarowania odpadami do nowych wymogów prawnych w zakresie:
 - a. monitoringu wizyjnego,
 - b. zabezpieczenia finansowego roszczeń,
 - c. regulacji tytułów prawnych do nieruchomości,
 - d. przepisów przeciwpożarowych.
5. Trudności ze zbytem surowców wtórnych i spadek ich cen.
6. Ograniczenie czasu magazynowania odpadów do 1 roku.
7. Zakaz składowania frakcji energetycznej.
8. Wzrost kosztów zagospodarowania frakcji energetycznej odpadów. Wcześniej instalacje płaciły za dostarczenie im paliwa alternatywnego, a dzisiaj to instalacjom należy płacić za ich odbiór.
9. Nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz akty wykonawcze do niej to:
 - a. zwiększenie ilości frakcji odpadów zbieranych selektywnie oraz zwiększenie częstotliwości odbierania niektórych frakcji co przyczyniło się do większego zapotrzebowania na dodatkowego koloru worki i pojemniki oraz większej częstotliwości kursów śmieciarek,
 - b. w rzeczywistości taryfa ulgowa dla firm, poprzez ograniczenie maksymalnej stawki za odbiór (np. ustawowa, maksymalna stawka za odbiór kontenera 1100 litrów to ok. 55 zł, realna cena odbioru to ok. 120 zł,
 - c. zmniejszenie maksymalnych opłat rocznych wnoszonych przez właścicieli domków letniskowych i rekreacyjnych,
 - d. nowy obowiązek na gminach przyjmowania przez PSZOK-i frakcji odpadów nie będących odpadami komunalnymi.
10. Za ustawowe ulgi o charakterze socjalnym w opłatach za gospodarowanie odpadami komunalnymi muszą płacić inni uczestnicy systemu – pozostali mieszkańcy.
11. Rosnąca ilość wytwarzanych odpadów, przy niewystracającej liczbie instalacji do ich przetwarzania.



lt attribute.

Wykaz ilości „śmieci” wyprodukowanych przez mieszkańców Gminy Koluszki w 2019 r.

- odpady zmieszane: 4 173 tony
- papier i tektura: 367 ton
- opakowania z tworzyw sztucznych: 256 ton
- opakowania z metali: 77 ton
- opakowania ze szkła: 250 ton
- popiół: 318 ton
- odpady BIO: 128 ton
- opony: 40 ton
- odpady wielkogabarytowe: 1011 ton
- zużyte leki: 400 kg